

CHROŃMY DZIECI PRZED PORNOBIZNESEM

 **WEZWANIE
DO DZIAŁANIA**

Redaktor prowadzący: Lesław Sierocki
Współpraca: Anna Bućkowska
Projekt graficzny i skład: M-13 STUDIO
Copyrights © 2015 by Stowarzyszenie Twoja Sprawa

Stowarzyszenie Twoja Sprawa
ul. Olesińska 21, lokal 308
02-548 Warszawa
telefon: + 48 600 228 508, 22 468 15 67

kontakt@twojasprawa.org.pl
www.twojasprawa.org.pl



Serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom, bez wsparcia których nie moglibyśmy działać. Wystarczy stałe, comiesięczne zlecenie przelewu na złotówkę lub więcej, abyśmy mieli nowe, znacznie większe możliwości działania.

**Jeżeli zgadzasz się,
że dzieci powinny być chronione przed pornobiznesem
oraz popierasz wizję czystych mediów,
marketingu i przestrzeni publicznej,
wesprzyj nas teraz.**

www.twojasprawa.org.pl/wesprzyj-nas



 **SPIS TREŚCI**

Wprowadzenie	I
Konsekwencje pornografii	II
Potrzeba pilnych zmian	III
Doświadczenia innych krajów na przykładzie Wielkiej Brytanii	IV
Często zadawane pytania	V
Posumowanie	VI



Szanowni Państwo,

Ochrona dzieci i młodzieży przed pornografią, zwłaszcza tą szczególnie brutalną, to jedno z większych współczesnych wyzwań wychowawczych. Po wpisaniu w przeglądarkę słowa „sex” na dzieci czeka wyłącznie: „najostrzejsze porno”, „porno orgie”, „sex oralny”, „sex analny”, „sex gry”, „sex galerie”, „chętne nastolatki”, „gotowe mamuśki” itd. Powyższe przykłady nie należą do najbardziej drastycznych. Według badań ponad połowa polskich gimnazjalistów przyznaje, że z treściami pornograficznymi zetknęła się po raz pierwszy w wieku 11 lat lub wcześniej. Prawie połowa polskich chłopców w wieku gimnazjalnym przyznaje się do regularnego kontaktu z pornografią, co siódmy ogląda ją codziennie. Dorasta w Polsce pokolenie chłopców, którzy seksualności i stosunku do kobiet uczą się z obrazów, gdzie przedmiotowe traktowanie, wyzwiska i upadanie kobiety są na porządku dziennym. Specjaliści przyznają, że w naszym kraju z uzależnienia od pornografii leczone są już ośmiolatki.

Tak właśnie wygląda dziś polska internetowa rzeczywistość. Ostra pornografia w zasięgu ręki na telefonie, tablecie, w telewizorze, w konsoli do gier, nowoczesnym zegarku. Dostępna 24 godziny na dobę, dla każdego, bez żadnych ograniczeń. Seks pełen przemocy, wulgarny, zwierzęcy, odrealniony, nie mający już żadnego związku z miłością, bliskością, intymnością.

Wulgarne treści zagrażają nie tylko dzieciom i młodzieży, ale też całemu społeczeństwu. Długofalowe skutki intensywnego kontaktu z pornografią to nie tylko indywidualne dramaty osób uzależnionych, ale również problemy społeczne takie jak rozpady związków, przemoc wobec kobiet czy wykorzystywanie seksualne dzieci.

Oczywiście możemy jako społeczeństwo zamknąć oczy i powiedzieć – to sprawa rodziców, niech lepiej pilnują dzieci, niech kontrolują to, co one oglądają w Internecie, ewentualnie może ich w tym wesprzeć szkoła. Dlaczego w takim razie nie stosujemy tego samego kryterium w przypadku dostępu do alkoholu, narkotyków czy hazardu? Dlaczego osoba niepełnoletnia – nawet za zgodą rodziców – nie może kupić sobie piwa, zażywać narkotyków czy spędzać wieczorów w kasynie? Do egzekwowania tych zakazów natychmiast rusza policja, prokuratura i sądy. Jednocześnie istniejący w polskim prawie zakaz prezentowania treści pornograficznych osobom poniżej 15 roku życia te same instytucje kwitują wzruszeniem ramion, pozostawiając rodziców bez pomocy i wsparcia. Uważamy, że walka z dostępem dzieci do pornografii powinna być traktowana z najwyższą powagą.

W niniejszym dokumencie zebraliśmy wiedzę z badań o tym, jakie konsekwencje może mieć nadużywanie pornografii. Następnie sformułowaliśmy 10 postulatów, które mogą ten problem w Polsce ograniczyć. Opiliśmy też przykładowe rozwiązanie technologiczne, które są wdrażane w Wielkiej Brytanii. Udzielamy także odpowiedzi na najczęściej powtarzające się w tej dyskusji pytania.

Naszym zdaniem niezbędne jest:

- Wprowadzanie przez wszystkich dostawców Internetu w Polsce, na poziomie serwerów, rozwiązań technologicznych, które utrudnią dzieciom i młodzieży kontakt z niebezpiecznymi treściami w Internecie.
- Domyślne wyłączenie kategorii treści „18+” w Internecie dostarczanym przez telefonię 3G oraz 4G (z możliwością uruchomienia usługi przez pełnoletniego konsumenta).
- Domyślne wyłączenie SMS-ów o podwyższonej opłacie, które umożliwiają dzieciom zakup na komórkę filmów pornograficznych (z możliwością uruchomienia usługi przez pełnoletniego konsumenta).
- Wprowadzenie zasady „wyzerowania” wszelkich subskrypcji dokonanych przez poprzedniego abonenta dla numerów powracających na rynek.
- Wyłączenie kategorii treści „18+” w Internecie dostępnym za pośrednictwem sieci wi-fi we wszystkich szkołach i innych sieciach udostępnianych w miejscach użyteczności publicznej.
- Wyłączenie kategorii „18+” w otwartych, prywatnych sieciach wi-fi (np. w kawiarniach, hotelach itd.).
- Zmiana podejścia Straży Miejskiej i Policji do karania przypadków ekspozycji prasy pornograficznej w kioskach, sklepach lub na stacjach benzynowych.
- Uznanie, że działania polegające na rozpowszechnianiu pornografii w sposób umożliwiający dostęp do niej przez osoby poniżej 18 roku życia stanowią praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów.
- Zaostrzenie polityki karnej, jak również przeprowadzenie stosownych szkoleń wśród prokuratorów w zakresie art. 200 § 3 oraz § 5 Kodeksu karnego, szczególnie w zakresie penalizacji działań polegających na aktywnym docieraniu do dzieci i młodzieży poprzez marketing i reklamę pornografii.

W dalszej części dokumentu prezentujemy szeroki kontekst tych postulatów i precyzujemy ich adresatów. Zwracamy się do instytucji państwowych, przedstawicieli świata biznesu, organizacji pozarządowych, ale też rodziców, o potraktowanie tej analizy i zadań z należytą powagą. Każda z wymienionych grup ma swoje zadanie do wykonania. Nie możemy dłużej czekać. Tylko działając razem możemy coś zmienić.

Stowarzyszenie Twoja Sprawa

I. WPROWADZENIE

Coraz częściej media donoszą o przestępstwach seksualnych popełnianych przez dzieci i młodzież.

Jedną z pierwszych głośnych spraw, która poruszyła polską opinię publiczną, był dramat dziewczynki z Gdańska. W październiku 2006 roku pięciu uczniów gimnazjum dopuściło się molestowania seksualnego swojej czternastoletniej koleżanki. Akt przemocy nagrali telefonem komórkowym. Dziewczynka popełnia samobójstwo.

W listopadzie 2011 roku w Lublinie dwunastolatka została brutalnie zgwałcona przez trzech starszych uczniów.

W styczniu 2012 roku w Szczecinie piętnastolatek dopuścił się gwałtu na dziewięciolatku, wydarzenie zostało nagrane telefonem komórkowym przez innego chłopca.

W maju 2013 roku w radomskim szpitalu psychiatrycznym doszło do gwałtów na dziewięciolatku oraz trzynastolatku. Przestępstw dopuścił się szesnastolatek.

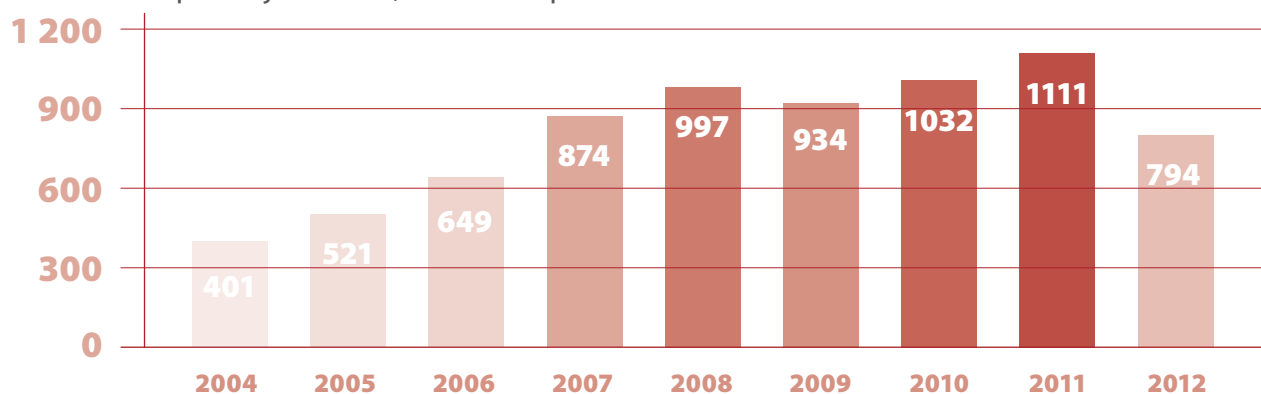
W tym samym roku, we wrześniu, także w Radomiu, pięciu chłopców w wieku od 8 do 12 lat zgwałciło sześciolletnią dziewczynkę. Zmuszali ją m.in. do seksu oralnego.

W marcu 2014 roku w Aleksandrowie Kujawskim czternastoletni chłopiec dopuścił się gwałtu na swojej trzyletniej siostrzenicy.

Przytoczone powyżej wydarzenia, to jedynie nagłośnione sprawy, będące wierzchołkiem góry lodowej. Wzrost liczby przestępstw na tle seksualnym, dokonywanych przez nieletnich, potwierdzają policyjne statystyki. Według danych Komendy Głównej Policji, w latach 2004-2012 ich liczba wzrosła dwukrotnie, z rekordowym, bo aż trzykrotnym wzrostem w roku 2011.



Liczba przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości (m.in. gwałt, rozpowszechnianie pornografii, w tym dziecięcej, czyny nierządu z małoletnim poniżej 15r.ż. itd.) dokonane przez nieletnich¹.



¹ Informacje uzyskane drogą mailową 2014-05-29 z Zespołu Prasowego Komendy Głównej Policji. W 2013 r. Komenda Główna Policji radykalnie zmieniła sposób zliczania statystyk, uniemożliwiając porównywanie danych zebranych od tego momentu z wcześniejszymi. Z tego powodu możliwe jest jedynie porównanie danych do 2012 roku.

I. 1. Jakie są przyczyny tego zjawiska?

Zjawisko przemocy seksualnej dokonywanej przez nieletnich jest bardzo złożone, a jego przyczyny wielorakie. Gdy dochodzi do tragicznej sytuacji, psychologowie i pedagodzy mówią o takich powodach jak brak zainteresowania dzieckiem ze strony rodziców, słabość systemu szkolnego, coraz brutalniejsze gry i media gloryfikujące przemoc. Coraz częściej do tej listy dodawany jest także łatwy dostęp do pornografii, często wulgarnej i brutalnej. Trudno doprawdy w inny sposób wyjaśnić niektóre czyny nieletnich (np. zmuszanie do seksu oralnego), jak czerpaniem wzorców właśnie z pornografii.

Sposób dostępu do brutalnych obrazów zmieniła rewolucja internetowa i zawrotna prędkość, z jaką rozwija się myśl technologiczna. Kilkanaście lat temu dostęp do pornografii był znacznie utrudniony. Nie było łatwo wejść w posiadanie nośnika, którym najczęściej były kasety wideo lub czasopisma. Pojedynczy egzemplarz mógł być w danej chwili tylko u jednej osoby. Dziesięć lat temu dostęp do Internetu był możliwy głównie dzięki komputerom stacjonarnym, a prędkość połączenia uniemożliwiała oglądanie filmów w czasie rzeczywistym.

Obecnie w niemal każdym domu znajduje się przynajmniej jedno (a zazwyczaj kilka) urządzeń z połączeniem do Internetu. Większość urządzeń łączy się z nim bezprzewodowo. Poza komputerami stacjonarnymi korzystamy z laptopów, smartfonów, tabletów, konsol do gier, telewizorów SmartTV, czytników e-booków czy odtwarzaczy mp4. Z tych urządzeń korzystają również dzieci.



83% ośmiolatków i 91% jedenastolatków korzysta z Internetu, z czego 40% ośmiolatków i 65% jedenastolatków robi to samodzielnie, bez nadzoru rodziców².

I. 2. Czy odpowiednie przepisy prawa nie są wystarczające?

Prof. Irena Lipowicz, Rzecznik Praw Obywatelskich, w swoim wystąpieniu w marcu 2013 roku na konferencji „Odebrana niewinność” zorganizowanej w Sejmie przez Stowarzyszenie Twoja Sprawa podkreśliła, że potrzebny jest przełom w rozumieniu konstytucyjnej ochrony godności człowieka. Według Rzecznika Praw Obywatelskich, traktowanie ciała człowieka jako towaru lub przedstawianie takich zjawisk jak prostytutka lub handel żywym towarem jako ponętnych i ciekawych, spowoduje, że obudzimy się w społeczeństwie bardzo zdewastowanym.

Artykuł 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Ta zasada znajduje swój praktyczny wyraz m.in. w art. 200 § 3 Kodeksu karnego, według którego „kto małoletniemu poniżej lat 15 prezentuje treści pornograficzne lub udostępnia mu przedmioty mające taki charakter albo rozpowszechnia treści pornograficzne w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

2 Czapiński J., Panek T. (2013). Diagnoza Społeczna 2013 – warunki i jakość życia Polaków. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.

Doświadczenie Stowarzyszenia Twoja Sprawa pokazuje jednak, że postępowania karne zmierzające do ukarania osób udostępniających pornografię dla dzieci są często umarzone pod wątpliwymi pretekstami, co tworzy dla przemysłu pornograficznego komfortowe warunki działania, a wręcz sprzyja w docieraniu ze swoją ofertą do najmłodszych. Jeden z warszawskich prokuratorów umarzając postępowanie karne stwierdził nawet, że przepis Kodeksu karnego zakazujący dystrybucji pornografii w sposób niebezpieczny dla dzieci zawiera jedynie „sankcję symboliczną” uznając niejako, że przepis ten nie wiąże w ogóle prokuratora. W Polsce obowiązuje absurdalna logika, która dobro pornobiznesu stawia w praktyce wyżej, niż dobro dzieci. Firmy zarabiające na dystrybucji filmów skrajnie upadających kobiety nie chronią skutecznie najmłodszych przed dostępem do swoich produkcji, wciągając ich tym samym w świat pornografii, niszcząc ich wrażliwość, a nawet doprowadzając do uzależnienia.



Według badań R. Wosnitzer i A. Bridges, większość scen z pięćdziesięciu najchętniej wypożyczanych filmów pornograficznych, które podlegały badaniu, pokazywała nie tylko fizyczne, ale i werbalne znęcanie się nad występującymi w nich kobietami. Agresja fizyczna, policzkowanie z otwartej ręki i gagging (seks oralny skutkujący tym, że kobieta dławi się, a nawet wymiotuje), pojawiła się w ponad 88% scen, zaś wyrazy werbalnej agresji, tj. obrzucanie kobiet wyzwiskami takimi jak „suka” lub „zdzira” odnotowano w 48% scen. Badacze stwierdzili, że prawie 90% scen zawierało przynajmniej jedną agresywną praktykę seksualną skierowaną wobec kobiet³.

I. 3. Jak często młodzi ludzie sięgają po pornografię?



Z badań ponad 25 tys. dzieci w wieku 9-16 lat z 25 krajów UE, przeprowadzonych przez EU Kids Online⁶ wynika, że tylko w ostatnim roku kontakt z materiałami o treści seksualnej w mass mediach (telewizja, pisma, Internet) miało co czwarte dziecko, więcej chłopców (28%) niż dziewcząt (23%). Mniej dzieci: 20%, miało takie doświadczenia w Polsce⁷. Doświadczenie tych treści rośnie wraz z wiekiem dzieci: w ostatnim roku miało je 12% dzieci 9-letnich i aż 42% dzieci 16-letnich^{4,5}.

- 3 R. Wosnitzer, A. Bridges, Aggression and Sexual Behavior in Best-Selling Pornography: A Content Analysis Update (artykuł zaprezentowany na 57 Annual Meeting of the International Communication Association, San Francisco, 24-28 maja 2007 roku)
- 4 Projekt EU Kids Online, 2009-2014. Projekt badawczy EU Kids Online został sfinansowany przez EC Safer Internet Programme. Został zrealizowany w dwóch fazach w latach 2009-2014.
- 5 Projekt SWPS, EU Kids Online – PL, 2009-2014. Wyniki polskiej części projektu opublikowano w raporcie: Kirwil, L. (2011). Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo - część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9-16 lat i ich rodziców. Warszawa: SWPS – EU Kids Online - PL.
- 6 Livingstone, S., Haddon, L., Görzig, A. and Ólafsson, K. (2011) Risks and safety on the internet: The perspective of European children: Full findings (<http://eprints.lse.ac.uk/33731/>). Dodatkowe analizy i szczegółowe informacje udostępnione przez L. Kirwil – EU Kids Online PL, 2014-12-21. Źródło danych: www.eukidsonline.net.
- 7 Źródło danych: www.eukidsonline.net. Analizy i szczegółowe informacje udostępnione przez L. Kirwil – EU Kids Online PL, 21.12.2014.



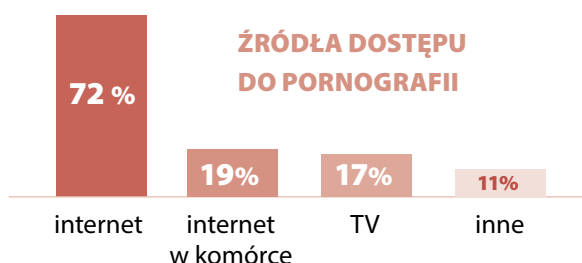
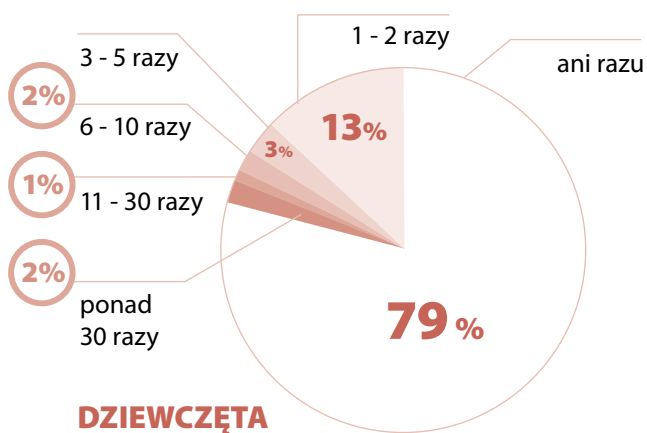
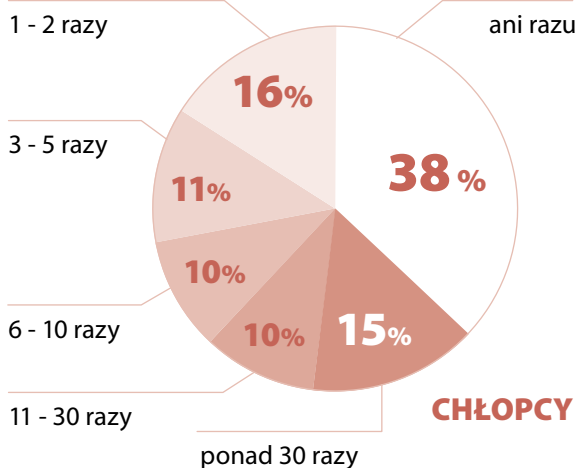
poniżej
12 LAT

61 %

42 %

CHŁOPCY

DZIEWCZĘTA



Badania przeprowadzono na grupie ponad 5300 gimnazjalistów (II i III klasa) z 7 województw. 61% chłopców i 42% dziewcząt **pierwszy kontakt z pornografią** ma za sobą w wieku 11 lat lub wcześniej.

Konsumentami pornografii częściej są chłopcy. 16% chłopców deklaruje celowy kontakt z pornografią 1-2 razy w miesiącu, 11% deklaruje 3-5 razy w miesiącu, 10% deklaruje 6-10 razy w miesiącu, kolejne 10% deklaruje 11-30 razy w miesiącu, a aż 15%, czyli co siódmy gimnazjalista, deklaruje celowy kontakt z pornografią ponad 30 razy w miesiącu. Oznacza to, że **niemal połowa chłopców (47%)** ma kontakt z pornografią od kilku do kilkudziesięciu razy w miesiącu.

Odsetek dziewcząt celowo korzystających z pornografii w ciągu miesiąca wynosi odpowiednio 13% 1-2 razy, 3% 3-5 razy, 2% 6-10 razy, 1% 11-30 razy i 2% powyżej 30 razy. **Co piąta gimnazjalistka (21%)** ma kontakt z pornografią.

72% chłopców deklaruje, że korzysta z pornografii przez Internet, w tym 19% robi to przez Internet w komórce, a 17% jako jedno ze źródeł pornografii wskazuje telewizję. Innymi kanałami dostępu do tych treści są portale społecznościowe, smsy, chaty i tradycyjne czasopisma⁸.

8 Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, 2014. Raport z badań przeprowadzonych przez Instytut Profilaktyki Zintegrowanej w ramach projektu „Zachowania ryzykowne i problemy młodzieży a polityka lokalna jednostki samorządu terytorialnego w zakresie profilaktyki”, w przygotowaniu. Badania przeprowadzone na grupie N=5394, II i III klasa gimnazjów publicznych z województw: kujawsko-pomorskie, lubelskie, małopolskie, mazowieckie, podlaskie, pomorskie i świętokrzyskie

W opisanych badaniach Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej proszono gimnazjalistów również o ustosunkowanie się do stwierdzenia „Uważam że dostęp dzieci do treści pornograficznych w Internecie i mediach jest zbyt łatwy”. Ogromna większość gimnazjalistów zgadza się z takim stwierdzeniem, twierdząco odpowiedziało 94% dziewczynek i 81% chłopców. Ciekawsze jest jednak kolejne pytanie, które brzmiało niemal identycznie, poza drobną zmianą: słowo „dzieci” zastąpiono słowem „młodzież”, poproszono więc o ocenę łatwości dostępu do pornografii własnej grupy wiekowej. Wyniki praktycznie się nie zmieniły. Zbyt łatwy dostęp młodzieży do pornografii dostrzega 93% dziewczynek i 80% chłopców.

“*Młodzi wysyłają więc nam, dorosłym, wyraźny komunikat, że świat, który stworzyliśmy, daje im zbyt wiele możliwości kontaktu z treściami pornograficznymi. Oceniają, że dostęp ten powinien być trudniejszy, bardziej ograniczony, zarówno dla dzieci, jak i dla nich samych. [...] Gdy przysłowiowe „trzy kliknięcia myszą” wystarczą, aby dotrzeć do pornografii, nawet tej najbardziej brutalnej i wulgarnej, co drugi gimnazjalista i co piąta gimnazjalistka ulegają tej pokusie.”*

dr Szymon Grzelak

praktyk i badacz zajmujący się zagadnieniami wychowania i profilaktyki problemów dzieci i młodzieży,
 Prezes Zarządu Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej



W 2013 roku średnio 600-700 tysięcy dzieci w wieku 7-14 (czyli co trzeci internauta w tej grupie wiekowej) przynajmniej raz w miesiącu odwiedzał strony pornograficzne⁹.



Rodzice obawiają się pornografii. 99% rodziców zadeklarowało niepokój pornografią w kontekście wychowania dzieci, niezależnie od tego, czy dziecko ma 6, 10, czy 15 lat. Porównywalny niepokój budzi jedynie: wpływ alkoholu, narkotyki, dopalacze, agresja w szkole i przestępczość¹⁰.



Proszono ojców o wymienienie trzech dowolnych zagrożeń dla ich dzieci, szeregując je według ważności. 47% badanych najczęściej wskazywała „Internet, telewizja, cyberprzemoc, pornografia, gry komputerowe”. Niższe wyniki uzyskała „przemoc ogólnie i przemoc rówieśnicza” (41%), „bezrobocie rodziców” (35%) i „narkotyki, alkohol, papierosy” (29%)¹¹.



85% rodziców uważa że dzieci mogą natrafić w Internecie na treści mogące być dla nich zagrożeniem. 91% uważa, że może to się zdarzyć zupełnie przypadkowo¹².

9 Dane z badań Megapanel PBI/Gemius, 2014.

10 Grupa IQS, 2013, badanie przeprowadzone na próbie N=300 metodologią CAWI

11 Dane prezentowane podczas „Forum Tato.net” w Zabrze, 2014

12 Prezentacja „Dziecko w internecie oczami rodzica. Skuteczna ochrona dzieci w Internecie”, Departament Monitoringu Biura KRRiT, Warszawa 2013

II. KONSEKWENCJE PORNOGRAFII

Zjawisko nadużywania i uzależnienia od pornografii staje się coraz wyraźniej zauważanym i badanym problemem. W 2010 roku amerykański Instytut Witherspoon zorganizował konferencję zatytułowaną „Społeczne koszty pornografii”¹³. Jako podsumowanie konferencji opublikowano trzystruonicową książkę pod tym samym tytułem, zawierającą szereg badań i wniosków o wpływie tego zjawiska na dzieci, relacje międzyludzkie oraz społeczeństwo.



Zjawisko coraz częstszego nadużywania i uzależnienia od pornografii powinno być analizowane nie tylko z perspektywy indywidualnego dramatu konkretnego człowieka, ale również z perspektywy zdrowia i bezpieczeństwa publicznego.

O konsekwencjach kontaktu z pornografią należy mówić głośno i w oparciu o rzetelne badania, ponieważ w dyskusji publicznej funkcjonuje na ten temat wiele mitów. Jednym z nich jest opinia, że oglądanie pornografii nie tylko nie jest szkodliwe, ale jest naturalnym i potrzebnym etapem rozwoju młodego człowieka.

II. 1. Jak oglądanie pornografii wpływa na mózg i kształtuje wzorzec seksualności?



Oglądanie pornografii przez dzieci może poczynić szkody w ich psychice: może nastąpić wzrost poziomu niepokoju, nadpobudliwość, wystąpienie objawów nerwicowych, a później także depresyjnych. Na poziomie somatycznym mogą natomiast występować problemy ze snem, bóle głowy, apatia, nudności - a to są już objawy nasycenia pornografią. Do mojego gabinetu na konsultacje i terapię trafiają już nawet ośmiolatki.”

Aneta Zielińska

terapeutka dziecięca zajmująca się m.in. pracą z dziećmi i młodzieżą, uzależnionymi od pornografii i seksu¹⁴

Regularny kontakt z pornografią prowadzi do fizycznych i chemicznych trwałych zmian w mózgu. Okres dziecięcy i etap dojrzewania to czas wielu zmian i intensywnego zdobywania doświadczenia życiowego, zarówno w sferze zachowania, jak i emocji. Na poziomie mózgowym oznacza to szybki przyrost zapisanych i utrwalonych śladów biochemicznych. Ślady te tworzą stałe połączenia nerwowe z czasem zamieniając się w nawyk.

W przypadku zidentyfikowania danej sytuacji jako przyjemnej w mózgu wydziela się znaczna ilość hormonu przyjemności - dopaminy, która sprawia, że z czysto biologicznych powodów dążymy do powtórzenia określonego zachowania. Z czasem nawyk może prowadzić do kompulsji, czyli stać się czynnością przymusową, a nawet uzależnieniem. Im młodsze jest dziecko, tym większa jego podatność.

¹³ James R. Stoner Jr., Donna M. Hughe. (2010). The Social Costs of Pornography. A collection of Papers. New Jersey: The Witherspoon Institute.

¹⁴ Wywiad internetowy http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,12649221,Psycholog_Moi_pacjenci__8_letnie_dzieci_uzalezniowane.html, dostęp na dzień 2015-01-12



W klasycznym badaniu z 1954 roku, szczurom wszczepiono do mózgu elektrodę, która po naciśnięciu specjalnej dźwigni, drażniła tzw. „ośrodek nagrody”, odpowiedzialny za wydzielanie dopaminy i odczucie przyjemności. Następnie szczurom dano możliwość samodzielnego uruchamiania tego mechanizmu. Szczury korzystały z tego raz za razem, aż do wyczerpania organizmu, zaniedbując inne potrzeby, z jedzeniem włącznie. Podobne badania powtarzano w późniejszych latach wielokrotnie, na wielu innych zwierzętach, z pokrewnymi człowiekowi szympanсами włącznie. Wszędzie mechanizm działał tak samo¹⁵.

Za rozumienie konsekwencji naszych działań, za ich planowanie i inicjację, a także za takt, wyczuwanie i ocenę sytuacji oraz analizę i kontrolę stanów emocjonalnych, odpowiedzialna jest przedczołowa kora mózgowa. Odpowiada ona także za uczucia błogostanu, frustracji, lęku i napięcia.



Zwiększone zagrożenie uzależnieniem od pornografii u dzieci i młodzieży wynika z faktu, że ta część mózgu kształtuje się nawet do 25 roku życia¹⁶.

Gdy młoda osoba ma kontakt z pornografią, uruchamiają się opisane wyżej mechanizmy biochemiczne. Jednak z powodu nie do końca jeszcze ukształtowanej przedczołowej kory mózgowej dziecko nie jest w stanie nadać pełnego znaczenia poszczególnym obrazom, które widzi.



U osób uzależnionych od pornografii pojawiają się neurologiczne zmiany w mózgu, porównywalne ze zmianami u osób uzależnionych od narkotyków czy alkoholu¹⁷.

Spośród dzieci, które miały kontakt z treściami związanymi z seksem w mass mediach (filmy i zdjęcia pornograficzne, przedstawiające akty seksualne, nagie intymne części ciała i inne materiały, których dzieci nie powinny oglądać, zdaniem badanych dzieci; N=3851) znacząca większość odczuwa potem rozdrażnienie i niepokój (87% dzieci w wieku 9-10 lat, 89% dzieci w wieku 11-12 lat, 86% dzieci w wieku 13-14 lat oraz 84% dzieci w wieku 15-16 lat). U tej części dzieci, które doświadczyły niepokojów, ten negatywny stan emocjonalny trwa przez kilka dni lub zalega przez dłuższy okres czasu: u prawie co trzeciego dziecka w wieku 15-16 lat, u 37% dzieci w wieku 13-14 lat i aż u 47% dzieci w wieku 11-12 lat (zob. poniższy wykres). Zwraca uwagę, że nawet u najstarszych badanych dzieci negatywne emocje mogą utrzymywać się przez kilka miesięcy lub dłużej, co wskazuje na traumatyzującą rolę tych emocji¹⁸.

15 Olds, James; Milner, Peter; Positive reinforcement produced by electrical stimulation of septal area and other regions of rat brain. *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, Vol 47(6), Dec 1954, 419-427

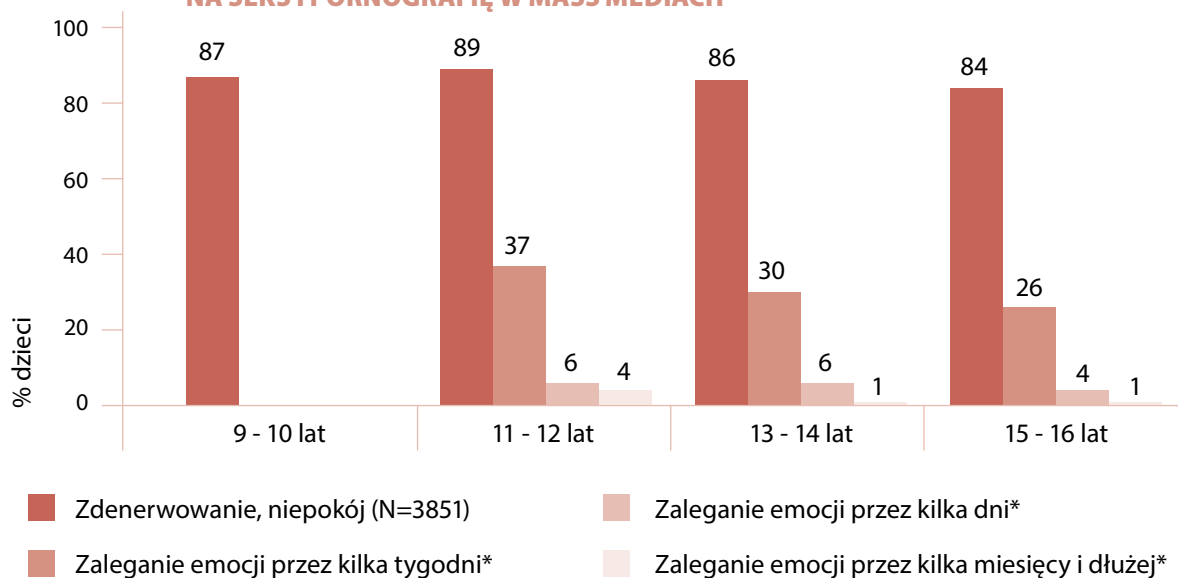
16 Jay N. Giedd, Structural Magnetic Imaging of the Adolescent Brain, "Annals New York Academy of Science" 1021, 2004, s. 77-85

17 Dr Valerie Voon, Uniwersytet w Cambridge, wyniki badania zaprezentowane w telewizyjnym dokumencie „Porn on the Brain”, <https://www.youtube.com/watch?v=VOMtXa3vScY>, dostęp 2015-01-12

18 Źródło danych: www.eukidsonline.net. Analizy i szczegółowe informacje udostępnione przez L. Kirwil – EU Kids Online PL, 2014-12-21.



NEGATYWNE REAKCJE EMOCJONALNE DZIECI W WIEKU 9 - 16 LAT NA SEKS I PORNOGRAFIĘ W MASS MEDIACH



* Grupa 777 dzieci, które odczuły negatywne emocje.

Nie pytano o zaleganie emocji dzieci poniżej 11 lat z powodów etycznych;

Źródło danych: www.eukidsonline.net.

Analiza i wykres przygotowane przez L. Kirwii, EU Kinds Online - PL; 2014-12-21



Badania EU Kids Online wykazały, że aż 81% rodziców (N=20782; 25 krajów UE) sądzi, że ich dzieci w wieku 9-16 lat nie zetknęły się z pornografią i seksem w mass mediach. W rzeczywistości, spośród 4718 rodziców dzieci, które miały takie doświadczenie w ostatnim roku aż 59% (w Polsce 58%) rodziców nie wiedziało o tym, ponieważ dzieci rozmawiają o takich doświadczeniach raczej z rówieśnikami i rodzeństwem niż z rodzicami¹⁹.

Treści związane z seksem, pornograficzne, należą do najbardziej niepokojących zagrożeń internetowych: aż 22% spośród 9630 dzieci badanych w projekcie EU Kids Online spontanicznie wymieniło pornografię i seks jako treści stanowiące największe zagrożenie internetowe²⁰.

62% dzieci przebadanych w 14 krajach, miało negatywne doświadczenia online. Załedwie 45% rodziców tych dzieci zdawało sobie z tego sprawę²¹.

19 Źródło danych: www.eukidsonline.net.

Analizy i szczegółowe informacje udostępnione przez L. Kirwil – EU Kids Online PL, 2014-12-21.

20 Livingstone, S., Kirwil, L., Ponte, C. i Staksrud, E. (2014). In Their Own Words. European Journal of Communication, 29(3), 271-288.

21 Norton Online Family Report: Global insight into family life online, 2010. http://www.symantec.com/content/en/us/home_homeoffice/media/pdf/nofr/Norton_Family-Report-USA_June9.pdf, dostęp na dzień 2015-01-12.

Pierwszy kontakt z pornografią jest dla dziecka szczególnie trudnym doświadczeniem, ponieważ na poziomie neurologicznym uruchamiają się mechanizmy odpowiadające za pobudzenie, ekscytację i przyjemność (które organizm uruchamia w sposób automatyczny pod wpływem bodźców seksualnych), a jednocześnie na poziomie poznawczym dziecko nie rozumie do końca tego co widzi, nie znajduje uzasadnienia dla pojawiającej się często przemocy i wulgarności, co z kolei powoduje stany napięcia i niepokoju. Z czasem, gdy niepokój nieco opada, u części dzieci może wzrastać ciekawość i chęć ponownego kontaktu z tymi treściami, aby po raz kolejny poczuć tę nieznaną wcześniej, może nieco niepokojącą, ale przez to ekscytującą mieszaną hormonalną. Stopniowo, po kolejnych doświadczeniach, mózg coraz mocniej kojarzy stan podniecenia, z definicji przyjemny, z kontaktem z obrazami na ekranie, które przestają razić, a coraz bardziej kojarzą się z odczuwaniem przyjemności. Młody człowiek dąży do powtarzania tych stanów, a ich powtarzalność coraz bardziej modeluje i kształtuje jego postawy i preferencje²².

“ Ze względu na swój wiek rozwojowy dzieci nie znają lub nie rozumieją relacji, jakie zachodzą między ludźmi pokazywanymi na fotografiach i w filmach pornograficznych. Nie rozumieją nie tylko czynności seksualnych, lecz również ekspresji mimicznej czy postury tam przedstawianych osób. Nie mogą się też domyślać, jakie skojarzenia, myśli i uczucia przeżywają te osoby. U młodszych dzieci erotyka i seks budzi często odruchy odrazy i wstrętu, a oglądanie seksu połączonego z przemocą – również strach, przerażenie. Wszystkie te negatywne stany emocjonalne są prawdopodobne w okresie, zanim dziecko dorośnie do wieku, kiedy zaczynają je interesować relacje między płciami.

Zrozumiałe jest więc, że treści pornograficzne, a zwłaszcza pornografia połączona z agresją, może być dla dzieci szokująca, a ekspozycja na takie treści może być doświadczeniem traumatyzującym. Starsze dzieci, w okresie adolescencji, zwłaszcza chłopcy, mogą zaglądać do materiałów pornograficznych, ponieważ jest to dla nich owoc zakazany, czyli z ciekawości, jak wygląda życie erotyczne dorosłych. Ale również u nich obraz seksu z pornografii może wywoływać wspomniane wyżej negatywne emocje, na co wskazują wyniki badań EU Kids Online. Ten typ konsekwencji, związany z emocjonalnym szokiem na treści pornograficzne, są doraźne, natychmiastowe. Możliwa traumatyzacja to odległe konsekwencje psychologiczne. Oglądanie pornografii może mieć także inne skutki odległe: w przekonaniach i postawach wobec płci oraz seksu.

Pod wpływem oglądania pornografii zarówno chłopcy, jak dziewczęta zaczynają myśleć o kobietach jako obiektach seksualnych. Następuje też uprzedmiotowienie kobiety w postawach wobec płci oraz oderwanie seksu jako czynności od sfery uczuć, czułości, bliskości, bardzo ważnej potrzeby przywiązania i potrzeby bezpieczeństwa. W badaniach eksperymentalnych i korelacyjnych stwierdzono również wzrost akceptacji mitu gwałtu, czyli przekonań o tym, że kobiety same są winne gwałtom, ponieważ bronią się przed seksem tylko z kokieterii, a w rzeczywistości lubią, gdy mężczyzna łamie ich „nie”. Oglądanie pornografii może mieć też konsekwencje w zachowaniu osób podejmujących życie seksualne: dziewczęta i dorosłe kobiety mogą być traktowane jako obiekty seksualne. Obserwujemy to w uleganiu młodych dziewcząt wzorcom wyglądu obecnym w mass mediach - postępującej seksualizacji w wyglądzie kobiety.”

wypowiedź dla niniejszego raportu,

dr Lucyna Kirwil

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, koordynator polskiej edycji projektu EU Kids Online

22 Joanne Cantor, The Psychological Effects on Media Violence on Children and Adolescents 2002, http://yourmindonmedia.com/wp-content/uploads/media_violence_paper.pdf (dostęp na dzień 2015-01-12)

Dla młodej osoby, która jeszcze nie rozpoczęła życia seksualnego, oglądanie zachowań aktorów i aktorek w filmie staje się ponadto pierwszym znanym wzorcem seksualnym. W wyniku przedwczesnego kontaktu z pornografią w wyobraźni dziecka czy nastolatka tworzy się obraz „idealnej kochanki”, z którą później żadna kobieta nie jest w stanie konkurować. Kształtuje się także obraz damsko-męskich relacji, w których kobieta staje się jedynie przedmiotem zaspokojenia męskich potrzeb.

“*Mężczyźni, z którymi się wiążą, oczekują od nich seksu, który podpatrzyli w pornografii: anonimowego, pozbawionego więzi i intymności. Gdy go nie dostają, porzucają je i szukają kolejnej partnerki, ponieważ w kulturze porno każda kobieta jest praktycznie taka sama, dopóki, do jakiegoś stopnia, odpowiada przyjętym konwencjom i standardom atrakcyjności.*”

„Umieszczając pornografię w kontekście kulturowym, możemy zobaczyć, jak wielką ma ona władzę. Chłopcy dorastający do bycia mężczyznami, są zasypywani przez media informacjami, które uprzedmiotowują kobiece ciało, a także przedstawiają kobiety jako obiekty seksualne, które istnieją tylko po to, aby sprawiać mężczyźnie przyjemność. Takie obrazy są nieodłączną częścią wizualnego pejzażu, co sprawia, że nie da się ich uniknąć. Atakują z gier, filmów, telewizji, reklam i magazynów dla mężczyzn, serwując chłopcom i mężczyznom określone spojrzenie na obie płcie i seksualność. Pornografia zaś przejmując to kulturowe spojrzenie na kobiety i prezentuje w bardzo zwięzły sposób, który pozostawia niewiele miejsca do interpretacji.”

dr Gail Dines

autorka książki Pornoland²³



Konfrontacja z rzeczywistością dla osób intensywnie korzystających z pornografii bywa mocno rozczarowująca. Mężczyźni nie są w stanie sprostać wzorcowi męskości narzuconemu w pornografii. Natomiast ich partnerki nie chcą być bohaterkami fantazji wykreowanych przez pornobiznes, szczególnie wtedy, gdy te polegają one na bardziej lub mniej intensywnym ich uprzedmiotowieniu. W rezultacie, może się pojawiać niższy poziom samooceny²⁴, poczucie osamotnienia, depresja²⁵ oraz problemy z wejściem i utrzymaniem bliskich i intymnych relacji z partnerem lub partnerką. Częste oglądanie pornografii wśród nastolatków znacząco podwyższa też częstotliwość stosunków seksualnych z przypadkowymi osobami, pomimo deklaracji bycia w związku z konkretnym partnerem²⁶. U nastolatków oglądanie pornografii może wręcz wprowadzać w stan dezorientacji co do własnej seksualności, ponieważ ich przekonania i wyznawane wartości dopiero się krystalizują²⁷.

23 Gail Dines. (2012). Pornoland. Jak Skradziono naszą seksualność. Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów. Str. 159

24 T. G. Morrison, S. R. Ellis, M. A. Morrison, A. Bearden, R. L. Harriman, Exposure to Sexually Explicit Material and Variations in Body Esteem, Genital Attitudes, and Sexual Esteem Among a Sample of Canadian Men, "The Journal of Men's Studies", 2006, 14, ss. 216-217

25 M. L. Ybara, Kimberly J. Mitchell, Exposure to Internet Pornography among Children and Adolescents: A National Survey, "CyberPsychology & Behavior", 2005, 8, s. 479

26 E. Häggström-Nordin, U. Hanson, T. Tydén, Associations between Pornography Consumption and Sexual Practices among Adolescents in Sweden, "International Journal of STD & AIDS", 2005, 16, ss. 104-105

27 J. Peter and P. M. Valkenbur, Adolescents' Exposure to Sexually Explicit Internet Material, Sexual Uncertainty, and Attitudes Toward Uncommitted Sexual Exploration: Is There a Link? "Communication Research", 2008, 35, s. 581

II. 2. Czym jest eskalacja potrzeb u osoby nadużywającej pornografii?

Wraz z powtarzającym się kontaktem z pornografią, mózg przyzwyczaja się do bodźców, które wywołują pobudzenie, a to, co było „wyjątkowe” staje się „zwykłe”. Z czasem pojawia się zatem potrzeba coraz silniejszych bodźców i nowości w celu zapewnienia tego samego poziomu pobudzenia seksualnego i odczuwanej przyjemności. To popycha widza do poszukiwania coraz bardziej intensywnych i ekstremalnych doznań oraz przekraczania kolejnych granic. Pojawia się coraz więcej wulgarności, agresji, a nawet brutalności i otwarta przemoc²⁸. W skrajnych przypadkach może to prowadzić do pornografii stylizowanej na dziecięcą, a w konsekwencji do prawdziwej pornografii dziecięcej.



Badania nad przestępcami seksualnymi wykazały, że spędzali oni ponad 11 godzin tygodniowo oglądając pornograficzne zdjęcia dzieci umieszczone w Internecie²⁹. Kontakt z takimi obrazami występuje często z realnym podejmowaniem działań o charakterze pedofilskim. Co trzeci przestępca seksualny (33% heteroseksualnych i 39% homoseksualnych osób molestujących seksualnie dzieci oraz 33% gwałcicieli) oglądał twardą pornografię w okresie dorastania, a co drugi przestępca seksualny (67% heteroseksualnych i homoseksualnych osób molestujących dzieci oraz aż 83% gwałcicieli) ogląda pornografię w okresie dorosłym. Co trzeci z przestępców wskazuje oglądanie pornografii jako ostateczny bodziec do popełnienia przestępstwa³⁰.

II. 3. Jak pornografia wpływa na sposób postrzegania kobiet?



W świecie pornografii, krainie niekończącego się seksu, każda interakcja z kobietą – studentką, lekarką, pokojówką, nauczycielką czy po prostu nieznaną – będzie miała wymiar seksualny.”

dr Gail Dines

autorka książki Pornoland³¹

Obraz kobiety w umyśle osoby regularnie konsumującej pornografię staje się „odczłowieczony” i zdegradowany wyłącznie do obiektu seksualnego mającego spełnić zachcianki i oczekiwania mężczyzny. Najważniejszą, a często jedyną, zauważaną u kobiety cechą, staje się jej atrakcyjność seksualna.

28 R. J. Wosnister i A. J. Bridges, Aggression and Sexual Behaviour in Best-Selling Pornography: A Content Analysis Update, artykuł zaprezentowany na 57. Annual Meeting of the International Communication Association, San Francisco, 24-28 maja 2007.

29 S. Laulik, J. Allam, L. Sheridan, An Investigation into Maladaptive Personality Functioning in Internet Sex Offenders, “Psychology, Crime & Law”, 2007, 13, s. 527

30 W. L. Marshall, The Use of Sexually Explicit Stimuli by Rapists, Child Molesters, and Nonoffenders, “The Journal of Sex Research”, 1988, 25, s. 279

31 Gail Dines. (2012). Pornoland. Jak Skradziono naszą seksualność. Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów. Str. 163

Kobiety uzależnione od pornografii, niezależnie od tego czy uważają ją za upokarzającą czy nie, w sposób nieświadomy żyją w przekonaniu o swojej mniejszej wartości, głównie poprzez wykształcenie negatywnego wizerunku własnego ciała, nie odpowiadającego obrazom przedstawionym w materiałach pornograficznych³².

“*W pornografii kobieta nie tylko zgadza się na seks, ale i go poszukuje, gdyż uwielbia, jak ktoś wykorzystuje ją seksualnie. To umniejsza poczucie winy, które [męski] użytkownik mógłby odczuwać, i pozwala mu tym samym utwierdzić się w przekonaniu, że nie dzieje się jej żadna krzywda, a jeśli nawet, to przecież sama tego chce.*”

dr Gail Dines

autorka książki Pornoland³³

II. 4. Jak uzależnienie od pornografii wpływa na życie małżeńskie?

“*Większość par, które zgłaszają się na terapię, ma problemy z pornografią. Jednak mało która przyznaje się do tego sama przed sobą. Zazwyczaj, temat pornografii jest marginalizowany, w szczególności przez mężczyzn. Najczęściej oni inicjują kontakt z pornografią i zachęcają swoje partnerki do wspólnego oglądania filmów pornograficznych i wprowadzania do własnego życia intymnego scen z ekranu. Kobiety często boją się stanowczo odmówić, z obawy, że zostaną przez partnera odebrane jako nudne i nieatrakcyjne. Po prostu boją się odrzucenia. Im głębiej wchodzi w świat pornografii, tym mniej siebie szanują i tym trudniej jest im postawić granice. W pewnym momencie zaczynają na siłę przekonywać same siebie, że pornografia jest dobra dla ich związku. Jednak kobiety, funkcjonujące w ten sposób czują się wykorzystywane, molestowane, gwałcone i poniżane. W efekcie, często decydują się na rozstanie z mężem/partnerem, oscylując między nienawiścią do niego i do siebie samych.*”

Moje doświadczenie w pracy z kobietami będącymi w takiej sytuacji pokazało, że wszystkie, bez wyjątku, miały obniżone poczucie własnej wartości, czuły się niewystarczająco atrakcyjne. Co więcej, wszystkie zeznawały, że ich mężowie dają im do zrozumienia wprost lub pośrednio, że ich wygląd zewnętrzny nie jest zadowalający. Wszystkie te kobiety miały poczucie osamotnienia i braku akceptacji oraz mocno zachwiane poczucie bezpieczeństwa w związku.”

Marta Mauer-Włodarczak

terapeutka małżeńska



Gimnazjaliści deklarujący kontakt z pornografią osiągają znacząco wyższe wyniki w skali seksualizacji, rozumianej jako koncentracja na fizyczności i doraźnym szukaniu pobudzenia seksualnego bez stawiania granic. Oznacza to, że osoby takie mają znacznie większą skłonność do przedmiotowego traktowania drugiej osoby³⁴.

32 Sheilah Siegel, „Applying Social Comparison Theory to Women’s Body Image and Self-esteem: The Effects of Pornography” (Doctoral dissertation, Pacific Graduate School of Psychology, Palo Alto, CA, 1997)

33 Gail Dines. (2012). Pornoland. Jak Skradziono naszą seksualność. Wydawnictwo Polskiej Prowinjii Dominikanów. Str. 130

34 Wyniki badań Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej, prezentowane podczas sejmowej konferencji „Odebrana niewinność – seksualizacja kobiet i dziewcząt w mediach i reklamie”, 19 marzec 2013.

Nagranie: <http://www.youtube.com/watch?v=ldEmtoXwGd0>, dostęp na dzień 2015-01-12

W wielu przypadkach żony mężczyzn oglądających pornografię czują się zranione i zdradzone. Doświadczają uczucia straty, braku zaufania, spustoszenia oraz złości. Ponadto czują się nieatrakcyjne i bezradne wobec seksualnych oczekiwań męża³⁵. Takie zachowanie mężczyzny bezpośrednio wynika z wytworzonego w jego umyśle sztucznego obrazu kobiety z obrazów pornograficznych. Rzeczywiście ocenia on swoją realną partnerkę jako mniej atrakcyjną, a w konsekwencji dającą mniej satysfakcji z relacji emocjonalnej, wyglądu fizycznego i zachowań seksualnych³⁶.



Gdy oglądanie pornografii staje się uzależnieniem, odsetek zdrad małżeńskich zwiększa się o 300%³⁷. W 68% spraw rozwodowych jeden z małżonków spotkał innego partnera przez Internet, a w 56% spraw jeden z partnerów wykazywał obsesyjne zainteresowanie stronami pornograficznymi³⁸. Uzależnienie dotyczy również życia zawodowego: 30% uzależnionych traci pracę, a 58% cierpi z powodu znaczących strat finansowych³⁹.

35 J. P. Schneider, Effect of Cybersex Addiction on the Family: Results of a Survey, "Sexual Addiction & Compulsivity", 2000, 7, ss. 31-58

36 D. Zillmann, J. Bryant, Pornography's Impact on Sexual Satisfaction, "Journal of Applied Social Psychology", 1988, 18, ss. 438-53

37 S. Stack, I. Wasserman, R. Kern, Adult Social Bonds and Use of Internet Pornography, "Social Science Quarterly", 2004, 85, ss. 75-88

38 J. Manning, zeznanie przed Komisją Senacką USA w dniu 10 listopada 2005, odwołująca się do: J. Dedmon, Is the Internet bad for your marriage? Online affairs, pornographic sites playing greater role in divorces, 2002, informacja prasowa American Academy of Matrimonial Lawyers, 14.

39 Mary Anne Layden, Centrum Terapii Kognitywnej (Center for Cognitive Therapy), Departament Psychiatrii, Uniwersytet Stanowy Pensylwanii, Zeznanie złożone przed Komisją Handlu, Nauki i Transportu Senatu USA w dniu 18 listopada, 2004, 2.

III. POTRZEBA PILNYCH ZMIAN

Aby ograniczyć szkody powodowane przez pornografię u dzieci i młodzieży należy sięgnąć po nowe metody działania. Kampanie informacyjne oraz programy profilaktyczne i edukacyjne, kierowane zarówno do dzieci, młodzieży jak i do rodziców, są w Polsce prowadzone od wielu lat. Rodziców trzeba wyposażać w kompetencje cyfrowe niezbędne do zrozumienia nowoczesnych technologii (Stowarzyszenie Twoja Sprawa przygotowała w tym temacie specjalny poradnik dla rodziców⁴⁰), uświadamiać istniejące zagrożenia oraz wyposażać w kompetencje komunikacyjne, aby wiedzieli, jak rozmawiać o tych zagrożeniach z dziećmi. Z kolei młodzież potrzebuje uzyskać rzetelną wiedzę o seksualności, która będzie prezentować człowieka we wszystkich jego aspektach człowieczeństwa (fizycznym, emocjonalnym, intelektualnym, duchowym i społecznym). Programy profilaktyczne kierowane do młodzieży dotyczą wyjątkowo delikatnych kwestii, muszą być tworzone w oparciu o rzetelne ewaluacje potwierdzające ich krótko- i długofalową skuteczność, powinny też być dostosowane do warunków kulturowych odbiorców oraz szanować ich światopogląd i system wartości⁴¹.

Edukacja dotycząca seksualności musi również respektować konstytucyjne prawo rodziców do wychowywania ich dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniem.

Kształcenie młodzieży należy też rozszerzać o elementy edukacji medialnej, kształtującej krytycyzm i dystans w stosunku do przekazów medialnych, z którymi spotykamy się codziennie w przestrzeni publicznej⁴².

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że choć działania edukacyjne są ważne, to powinny być wsparte działaniami na gruncie technologicznym i administracyjnym. Prowadzenie kampanii edukacyjnych nie może stawać się usprawiedliwieniem bierności w innych obszarach, gdzie również są możliwe bardzo konkretne i skuteczne działania profilaktyczne, które dziś nie są prowadzone. Działania edukacyjne i technologiczne, powinny odbywać się równolegle, tak by mogły się uzupełniać i wspierać. Wymaga tego troska o zdrowie publiczne.

40 <http://twojasprawa.org.pl/wp-content/uploads/2014/10/Bezpieczne-technologie-Poradnik-STS-ver1.pdf>, dostęp na dzień 2015-01-12

41 Grzelak, Sz. „Rekomendacje Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej dla polskiej edukacji i profilaktyki problemów dzieci i młodzieży w zakresie przeciwdziałania skutkom seksualizacji” w: „Odebrana niewinność. Raporty o seksualizacji kobiet i dziewcząt we współczesnej kulturze”, Stowarzyszenie Twoja Sprawa, Warszawa, 2013

42 <https://nowoczesnapolska.org.pl/wp-content/uploads/2012/05/Cyfrowa-Przyszlosc-Katalog-Kompetencji-Medialnych-i-Informacyjnych1.pdf>, dostęp na dzień 2015-01-12

III. 1. Jakie działania na gruncie technologicznym i administracyjnym należy podjąć?

Przede wszystkim należy skończyć z myśleniem o bezpieczeństwie w kategoriach zero-jedynkowych, a zacząć myśleć o nim w kategoriach zmniejszania ryzyka. Nie istnieje jedno rozwiązanie, które wdrożone rozwiąże problem. Rozwiązania technologiczne nie rozwiążą problemu jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale wprowadzane wspólnie, systemowo, będą tworzyć coraz szczelniejszą sieć, utrudniającą dzieciom dostęp do niebezpiecznych treści. Potrzebna jest koalicja podmiotów, które z determinacją podejmą skuteczne działania, aby chronić dzieci przed pornobiznesem.

Zrealizowanie każdego z niżej wymienionych postulatów zmniejszy ryzyko kontaktu dzieci i młodzieży z niebezpiecznymi treściami, z jakimi mamy do czynienia w pornografii, a przynajmniej znacząco mogą odsuwać to ryzyko w czasie, tym samym ograniczając szkody płynące z takiego kontaktu.



POSTULAT 1

Wprowadzenie do kodeksu karnego zakazu reklamowania i promocji pornografii rozpowszechnianej w sposób zagrażający dzieciom i młodzieży.

Postulat zrealizowany w maju 2014 roku
(m. in. na skutek akcji konsumenckiej Stowarzyszenia Twoja Sprawa).



POSTULAT 2

Wprowadzanie przez wszystkich dostawców Internetu w Polsce, na poziomie serwerów, rozwiązań technologicznych, które utrudnią dzieciom i młodzieży kontakt z niebezpiecznymi treściami w Internecie. Usługi te powinny być dla wszystkich konsumentów dostępne (bezpłatne lub bardzo niskopłatne), a ich obsługa powinna się ograniczać do dokonania przez konsumenta wyboru, czy chce, aby kategoria treści „18+”, w szczególności pornografia, była dostępna w danym gospodarstwie domowym. Uruchomienie takiego dostępu powinno być możliwe wyłącznie po skutecznej weryfikacji wieku użytkownika. Rozwiązanie to powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Podmioty odpowiedzialne:
dostawcy Internetu, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwo Gospodarki.



POSTULAT 3

Domyślne wyłączenie kategorii treści „18+” w Internecie dostarczanym przez telefonię 3G oraz 4G. Chodzi o odcięcie zarówno treści w serwisach wewnętrznych operatorów, jak i na „zwykłych” zewnętrznych stronach www. Kategorię „18+” powinny móc włączyć jedynie osoby dorosłe, po skutecznej weryfikacji wieku przez operatora (telefonicznie lub w punkcie obsługi klienta). Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Podmioty odpowiedzialne: operatorzy komórkowi.
Rolę wspierającą powinien pełnić Urząd Komunikacji Elektronicznej.

**POSTULAT 4**

Domyślne wyłączenie SMS-ów o podwyższonej opłacie, które umożliwiają dzieciom zakup na komórkę filmów pornograficznych. Usługa powinna być dostępna jedynie dla osób dorosłych, po skutecznej weryfikacji wieku klienta przez operatora. Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Podmioty odpowiedzialne:
operatorzy komórkowi oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej.

**POSTULAT 5**

Wprowadzenie zasady „wyzerowania” z wszelkich subskrypcji dokonanych przez poprzedniego abonenta dla numerów powracających na rynek. Zanim numer wróci do puli numerów dostępnych do ponownego wykorzystania i zostanie sprzedany nowemu klientowi powinien być oczyszczony ze złożonych wcześniej dyspozycji. Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub zmian w prawie.

Podmioty odpowiedzialne:
operatorzy komórkowi oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej.

**POSTULAT 6**

Wyłączenie kategorii treści „18+” w Internecie dostępnym za pośrednictwem sieci wi-fi we wszystkich szkołach, urzędach, bibliotekach, uczelniach wyższych, teatrach, obiektach sportowych, miejskich sieciach i innych sieciach udostępnianych w miejscach użyteczności publicznej.

Podmioty odpowiedzialne:
Ministerstwo Edukacji Narodowej,
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji,
samorząd terytorialny

**POSTULAT 7**

Wyłączenie kategorii „18+” w otwartych, prywatnych sieciach wi-fi (np. kawiarnie, hotele itd.). Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie samoregulacji lub poprzez zmiany w prawie.

Podmioty odpowiedzialne:
organizacje przedsiębiorców, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji
oraz Urząd Komunikacji Elektronicznej.

**POSTULAT 8**

Zmiana podejścia Straży Miejskiej i Policji do karania przypadków ekspozycji prasy pornograficznej w kioskach, sklepach, na stacjach benzynowych. Rozwiązanie powinno zostać wprowadzone na zasadzie wydania odpowiednich instrukcji i szkoleń, aby uczyć funkcjonariuszy na ten problem.

Podmioty odpowiedzialne:
Komenda Główna Policji, Samorząd terytorialny kierujący pracą Straży Miejskiej.

**POSTULAT 9**

Uznanie, że działania polegające na rozpowszechnianiu pornografii w sposób umożliwiający dostęp do pornografii przez osoby poniżej 18 roku życia, szczególnie w rezultacie kierowania działań marketingowych na rynku, stanowią praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów. Chodzi szczególnie o odejście przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów od polityki, zgodnie z którą zbiorowe interesy konsumentów ograniczają się wyłącznie do interesów ekonomicznych. Nie jest wymagana w tym kontekście żadna zmiana legislacyjna.

Podmioty odpowiedzialne: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

**POSTULAT 10**

Zaostrzenie polityki karnej, jak również przeprowadzenie stosownych szkoleń wśród prokuratorów w zakresie art. 200 § 3 oraz § 5 Kodeksu karnego, szczególnie w zakresie penalizacji działań polegających na aktywnym docieraniu do dzieci i młodzieży poprzez marketing i reklamę pornografii.

Podmioty odpowiedzialne: Prokuratura Generalna oraz Ministerstwo Sprawiedliwości

III. 2. W jaki sposób wprowadzić proponowane rozwiązania?

Nie jest rolą Stowarzyszenia Twoja Sprawa rozstrzygać, w jaki sposób (w sensie technologicznym lub legislacyjnym itd.) powinny zostać wdrożone poszczególne postulaty. Spoglądamy na problem z perspektywy konsumentów i zaniepokojonych o swoje dzieci rodziców. W gestii operatorów, administratorów i urzędów znajduje się odpowiedzialność za wybór metod działania. Najważniejsze jest to, aby wprowadzane działania były przemyślane i skuteczne.

Jesteśmy zwolennikami idei samoregulacji. Samoregulacja i prawo mają się tak do siebie jak rama i żyłki w rakiecie tenisowej – prawo wyznacza pewne ogólne granice, które następnie na zasadach samoregulacji i kodeksów dobrych praktyk można uzupełnić praktycznymi wskazówkami dla przedsiębiorców. Prawo w Polsce jasno stanowi, że dzieci do 15 roku życia powinny być przed pornografią skutecznie chronione. Wydaje się, że odpowiednie narzędzia praktycznego wdrożenia tej ochrony mogą zostać wypracowane w ramach samoregulacji, jednak ma ona sens wyłącznie wtedy, gdy przystępujące do niej firmy mają rzeczywistą wolę przestrzegania nakładanych na siebie zobowiązań. Jeżeli takiej woli by zabrakło, należy rozważyć wprowadzanie rozwiązań na poziomie zmiany obowiązującego prawa.

IV. DOŚWIADCZENIA INNYCH KRAJÓW NA PRZYKŁADZIE WIELKIEJ BRYTANII

Otwierając poważną dyskusję o możliwych kierunkach działania warto gruntownie przyjrzeć się doświadczeniom innych krajów, aby wyciągać z nich wnioski. Dyskusja na temat ochrony dzieci przed pornografią trwa w innych krajach Europy. Liderem zarówno w poszukiwaniu, jak i wdrażaniu rozwiązań jest obecnie Wielka Brytania.

IV. 1. Jakie było tło społeczne i polityczne rozwiązań wprowadzonych w Wielkiej Brytanii?



Nikt z moich znajomych nie uważa, że rozwiązania technologiczne to magiczna różdżka, która rozwiązuje wszystkie problemy dotyczące bezpieczeństwa dzieci w Internecie. Ale nie ma wątpliwości, że te rozwiązania są obecnie istotnym elementem domowego systemu ochrony dzieci."

John Carr

Członek Zarządu UK Council on Child Internet Safety (UKCCIS), ciała doradczego brytyjskiego rządu, zajmującego się zagadnieniem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w Internecie.

W 1996 roku branża dostawców Internetu w Wielkiej Brytanii zaakceptowała fakt, że ma ważną rolę do odegrania w walce z nielegalnymi treściami w Internecie. Branża powołała do życia organizację Internet Watch Foundation (IWF), jako gorącą linię do zgłaszania nielegalnych treści. To stworzyło precedens samoregulacji branży jako istotny i pożądany sposób rozwiązywania trudnych sytuacji, które będą pojawiać się w branży internetowej. Pracę ułatwiał fakt, że pomiędzy wszystkimi głównymi partiami politycznymi w Wielkiej Brytanii, istniał konsensus, odnośnie potrzeby ochrony dzieci w sieci.

Wraz z pojawieniem się w 2002/2003 roku transmisji 3G, również operatorzy telefoniczni w podobny sposób przyjęli na siebie część odpowiedzialności za ochronę dzieci. Zdecydowano też o rozszerzeniu działań, aby chronić małych nie tylko przed treściami nielegalnymi, ale również takimi, które uznano za nieodpowiednie, niebezpieczne dla dzieci. Do takich treści zaliczono pornografię. Warto jednak wskazać, że o ile w przypadku treści nielegalnych, zgłoszenie powodowało finalnie usunięcie treści z Internetu, o tyle treści nieodpowiednie dla dzieci nie były i nie są z Internetu usuwane, a jedynie ogranicza się do nich dostęp. Te zasady znalazły swój praktyczny wymiar w porozumieniu podpisanym przez branżę operatorów komórkowych w 2004 roku. Deklaracja zbierała zasady samoregulacji w zakresie dostępu do treści niebezpiecznych w Internecie dostarczanych przez protokół 3G.

W następnych latach rząd brytyjski kontynuował prace i zlecił badanie problemów seksualizacji i zbyt łatwego dostępu dzieci do pornografii. Powstały raporty, m.in. raporty profesora Tany Byron dotyczące bezpieczeństwa dzieci w Internecie (2008⁴³ i 2010), raport dr Lindy Papadopoulou dotyczący seksualizacji młodzieży (2010) oraz raport Rega Bailey'a o komercjalizacji i seksualizacji dzieciństwa (2011)⁴⁴. W 2013 roku organizacja Children's Commissioner przygotowała raport o gwałtownie rosnącym dostępie dzieci i młodzieży do pornografii w sieci⁴⁵.

W wyniku publikacji raportu prof. Tany'i Byron powstała UK Council for Children Internet Safety (UKCCIS), rada działająca przy rządzie i zajmująca się bezpieczeństwem dzieci w Internecie.

Z raportu Rega Bailey'a jednoznacznie wynika, że rodzice chcą chronić dzieci przed pornografią w Internecie, jednak często brakuje im wiedzy lub umiejętności technicznych, aby to zrealizować. Utrudnieniem jest także rosnąca liczba urządzeń domowych z dostępem do Internetu.

W 2012 i 2013 roku z inicjatywy premiera Wielkiej Brytanii, Davida Camerona, odbyło się szereg posiedzeń z udziałem przedstawicieli najważniejszych dostawców Internetu w Wielkiej Brytanii. Podczas tych spotkań zachęcano branżę do wprowadzenia w ramach samoregulacji rozwiązań, które w łatwy i szybki sposób dadzą rodzicom możliwość wyłączenia dostępu do treści niebezpiecznych w ich gospodarstwach domowych. W toku prac stworzono założenia projektu „Cały dom”, opierającego się o „system aktywnego wyboru”, pozwalający jednym kliknięciem zabezpieczyć wszystkie urządzenia domowe posiadające dostęp do Internetu. Ważnym elementem systemu było przyjęcie, że wybór miał być nieunikniony. Każdy konsument łączący się z Internetem po raz pierwszy musiał podjąć decyzję, czy chce uruchomienia usługi.

Warto również zauważyć, że choć inicjatywa była prowadzona na zasadach samoregulacji, to Premier dawał do zrozumienia, że jest zdeterminowany, aby diskutowane rozwiązania wcielić w życie, jeżeli nie na zasadach samoregulacji, to opierając się na działaniach prawnych.

■ IV. 2. Jakie organizacje biorą udział we wdrożeniu systemu chroniącego dzieci?

W projekt zaangażowanych jest szereg organizacji rządowych i pozarządowych. Są to m.in.:

- **The UK Council for Child Internet Safety (UKCCIS)**⁴⁶ - grupa zrzeszająca ponad 200 podmiotów (rząd, biznes, podmioty prawne, świat naukowy, organizacje pozarządowe), które wspólnie działają na rzecz bezpieczeństwa dzieci w Internecie.

43 <http://dera.ioe.ac.uk/7332/1/Final%20Report%20Bookmarked.pdf>, dostęp na dzień 2015-01-12

44 Reg Bailey „Pozwólmy dzieciom być dziećmi” w: „Odebrana niewinność. Raporty o seksualizacji kobiet i dziewcząt we współczesnej kulturze”, Stowarzyszenie Twoja Sprawa, Warszawa, 2013

45 http://www.childrenscommissioner.gov.uk/force_download.php?fp=%2Fclient_assets%2Fcp%2Fpublication-%2F667%2FBasically_porn_is_everywhere_Final.pdf, dostęp na dzień 2015-01-12

46 <https://www.gov.uk/government/groups/uk-council-for-child-internet-safety-ukccis>

- **Office of Communication (OFCOM)**⁴⁷ to brytyjski odpowiednik KRRiT. OFCOM na zlecenie rządu przygotowuje serię raportów⁴⁸, które mają porównywać sytuację przed wdrożeniem, w trakcie wdrożenia i po wdrożeniu systemu. Dzięki temu możliwe jest monitorowanie wpływu wprowadzanych zmian na zachowanie społeczeństwa, rodziców, dzieci i młodzieży.
- **Internet Matters**⁴⁹ to niezależna organizacja pozarządowa powołana do życia przez operatorów internetowych, aby edukować i zwiększać świadomość problemu bezpieczeństwa dzieci w Internecie. Organizacja w najbliższych latach zostanie wsparta przez operatorów łączną kwotą 25mln funtów na prowadzenie swoich kampanii.
- **British Board of Film Classification (BBFC)**⁵⁰ to niezależna organizacja pozarządowa powołana do życia w 1912 roku. Zajmuje się klasyfikacją filmów, teledysków i innych treści multimedialnych, odpowiednią dla różnych kategorii wiekowych⁵¹. BBFC dokonuje prawnie wiążącej oceny filmów. Każde kino otwarte dla publiczności ma obowiązek stosować się do zaleceń BBFC. Do BBFC operatorzy mogą zgłaszać strony i treści z prośbą o odpowiedź, do której kategorii należy daną stronę zaliczyć. Jest to element systemu przeciwdziałania zjawisku nieodpowiedniej kategoryzacji treści. BBFC pełni również rolę arbitra w sytuacjach, gdy powstaje spór odnośnie adekwatności kategoryzacji danej strony.
- **Family Online Safety Institute (FOSI)**⁵² to działająca od 2007 roku światowa platforma, powstała jako inicjatywa branży internetowej. Organizacja prowadzi m.in. projekt **Global Resource & Information Directory (GRID)**⁵³, który umożliwia znalezienie informacji o rozwiązaniach legislacyjnych przyjętych w różnych krajach w zakresie bezpieczeństwa dziecka i rodziny w Internecie.
- **Mobile Broadband Group (MBG)**⁵⁴ to organizacja branżowa zrzeszająca brytyjskich operatorów telefonii komórkowej. Koordynuje wprowadzenie samoregulacji w zakresie ograniczenia dostępności pornografii w telefonach komórkowych danej strony.
- **Open Right Group (ORG)**⁵⁵ to organizacja pozarządowa monitorująca wolność słowa w Internecie. Opisuje działanie systemu bezpiecznego Internetu i monitoruje go pod kątem ewentualnych zagrożeń dla praw obywatelskich.

IV. 3. Jak funkcjonuje system ograniczenia treści pornograficznych w telefonach komórkowych?

Podpisane przez branżę operatorów komórkowych porozumienie zakłada, że⁵⁶:

- w ramach systemu przesyłu danych 3G, domyślnie żaden abonent nie ma dostępu do wybranych kategorii treści 18+, które uznano za zagrażające dzieciom, np. do pornografii; należy podkreślić, że nie chodzi o treści udostępniane przez operatorów w ramach swoich usług, ale o treści dostępne na zewnętrznych stronach www.

47 <http://www.ofcom.org.uk/>*

48 <http://stakeholders.ofcom.org.uk/internet/>*

49 <http://www.internetmatters.org/>*

50 <http://www.bbfc.co.uk/>*

51 <http://www.bbfc.co.uk/what-classification/how-does-classification-work>*

52 <http://www.fosi.org/>*

53 <http://www.fosigrid.org/>*

54 <http://www.mobilebroadbandgroup.com/index.htm>*

55 <https://www.openrightsgroup.org/>*

56 <http://www.mobilebroadbandgroup.com/social.htm>*

* dostęp na dzień 2015-01-12

- dostęp do tych kategorii może zostać włączony przez każdą pełnoletnią osobę, bezpośrednio u operatora lub telefonicznie, po uprzednim skutecznym zweryfikowaniu wieku.

Warto dodać, że jednym z sygnatariuszy deklaracji, jest marka Everything Everywhere, czyli wspólne przedsięwzięcie marki Orange i T-Mobile, które działają również w Polsce.

■ IV. 4. Jak funkcjonuje system ograniczenia dostępności treści pornograficznych w domach za pośrednictwem Internetu?

System „Cały dom” opiera się na następujących założeniach:

- System wprowadzają czterej główni operatorzy na obszarze Wielkiej Brytanii: Sky, TalkTalk, BT i Virgin. Firmy te dostarczają Internet do 90% gospodarstw domowych. Do końca 2013 roku wprowadzono go już dla wszystkich nowych klientów, a do końca 2014 roku miał być wdrożony u klientów, którzy podpisali umowy wcześniej.
- Ogólna filozofia systemu zakłada, że każdy prywatny abonent usług internetowych podczas pierwszego połączenia z siecią dokonuje wyboru, czy chce mieć aktywny dostęp do wszystkich kategorii treści. Ustawieniem domyślnym jest wyłączenie kategorii niebezpiecznych (w tym pornografii), jednak jednym kliknięciem można ten stan zmienić. System zakłada, że osoba posiadająca hasło dostępu do konta (wydawane w czasie rejestracji usługi) jest osobą pełnoletnią.
- Założenia systemu są takie same u każdego z operatorów, jednak końcowe rozwiązania mogą się pomiędzy sobą różnić w szczegółach, ponieważ każdy z operatorów zarządza siecią o nieco innej architekturze. Szczegóły techniczne systemu aktywnego wyboru zostały unikalnie dostosowane i wkomponowane do istniejących już infrastruktur. Każdy z operatorów opracował odmienny panel użytkownika. Różnią się też oferowane poziomy ochrony, uwzględniające różny wiek dzieci w domu. Ochrona może dotyczyć nie tylko treści pornograficznych, ale także treści brutalnych, promujących narkotyki, hazard, niebezpieczne ideologie itd.
- Odcięcie niepożądanych treści odbywa się na poziomie dostawcy Internetu. Oznacza to, że oprogramowanie znajduje się w centrali operatora a nie na prywatnym komputerze konsumenta.
- Definiowanie stron jako zawierających treści pornograficzne, dokonywane jest przez zewnętrzne firmy (na rynku dostępnych jest wiele rozwiązań takich jak Kaspersky, McAfee, Symantec, czy stworzona w Polsce usługa SurfSafe). Firmy te (niezależnie od istnienia systemu „Cały dom”) od lat dokonują kategoryzacji wszystkich treści w Internecie. Przypisania do kategorii dokonują automatyczne skrypty (wspierane przez decyzje ludzi). Algorytmy kierują się licznymi i różnymi zmiennymi, takimi jak analiza treści strony, pojawiające się słowa kluczowe, analiza zdjęć czy adresów URL danej strony. Systemy aktualizują się w czasie rzeczywistym, wraz ze zmieniającą się strukturą stron internetowych.
- Usługa bezpiecznego Internetu w domu jest bezpłatna dla użytkownika – koszty opracowania i wdrożenia ponoszą operatorzy Internetu.

- Równoległe z wdrażaniem systemu, operatorzy powołali do życia organizację Internet Matters, która w przejrzysty sposób prezentuje dostępne informacje o możliwych sposobach zwiększania bezpieczeństwa w sieci. Na stronie znajdują się również odnośniki do instrukcji ułatwiających skonfigurowanie systemu u poszczególnych operatorów⁵⁷. Czterech głównych operatorów przeznaczy do rozdysponowania na potrzeby portalu ponad 25 mln funtów w ciągu kilku najbliższych lat. Portal gromadzi także wiedzę o wszystkich wcześniejszych inicjatywach i projektach dotyczących bezpieczeństwa dziecka w sieci. Z założenia ma on się stać „pierwszym punktem” rodzica w poszukiwaniu wszelkich możliwych informacji związanych z bezpieczeństwem dzieci w cyfrowym świecie.
- W ramach samoregulacji główni operatorzy sieci publicznych zdecydowali się również wprowadzić ochronę przed treściami pornograficznymi we wszystkich publicznych sieciach wi-fi (wyjątkiem są kluby nocne, kasyna itp.). Podobne ograniczenia wprowadza wiele sieci gastronomicznych, np. kawiarnie Starbucks.

V. CZĘSTO ZADAWANE PYTANIA

V. 1. Czy wdrażane w Wielkiej Brytanii rozwiązania nie są próbą „cenzury Internetu”?



W grudniu 2014 przeprowadzono telefoniczną ankietę na reprezentatywnej próbie tysiąca Polaków. Badanym zadawano następujące pytanie i dwie możliwości odpowiedzi: „Czy uważa Pan/i, że wprowadzenie przez dostawców Internetu usługi, która będzie ograniczała dostęp dzieci do ostrej pornografii i która wymagałaby od osób dorosłych zainteresowanych pornografią aktywnego wyłączenia tej usługi jest: 1) nieuzasadnioną cenzurą 2) uzasadnionym ograniczeniem dostępu do treści pornograficznych”. Kolejność prezentowania odpowiedzi była rotowana. **86% konsumentów uznało, że ograniczenia w dostępie do pornografii są uzasadnione, 14% uznało takie rozwiązanie za nieuzasadnioną cenzurę⁵⁸.**

Przeciwnicy systemu używają w stosunku do niego określenia „cenzura”. Podnoszą też argument wolności słowa w Internecie.



Takie podejście wskazuje na fundamentalne niezrozumienie funkcjonowania systemu. Rozwiązanie oferuje możliwość wyboru dostępnych w gospodarstwie domowym kategorii treści, a każdy konsument pozostaje wolny w swoim wyborze. Nie może być mowy o „cenzurze”, jeżeli jednym kliknięciem dorosły użytkownik może system po prostu wyłączyć. System jest po prostu rodzajem filtra rodzicielskiego z tą różnicą, że jest on instalowany nie na urządzeniu końcowym, ale u operatora.

57 http://www.internetmatters.org/technologies/parental_controls.html#recommended-resources
dostęp na dzień 2015-01-12

58 Badanie przeprowadzone na zlecenie Stowarzyszenie Twoja Sprawa, na reprezentatywnej próbie tysiąca osób. Próba jest reprezentatywna pod względem wieku, płci, województwa i wielkości miejscowości, grudzień 2014.

System działa w oparciu o podział stron internetowych na poszczególne kategorie. Firmy komercyjne, dostarczające swoje sprawdzone rozwiązania na całym świecie (w Wielkiej Brytanii partnerami operatorów są m.in. McAfee i Symantec), od wielu lat, w czasie rzeczywistym, skanują i automatycznie przypisują do odpowiedniej kategorii każdą stronę internetową, do której uda im się dotrzeć. Niewielki odsetek stron, których system „nie jest pewien”, podlega finalnej ocenie człowieka, który podejmuje decyzję, czy strona prezentuje np. treści edukacyjne z zakresu edukacji seksualnej, czy też materiały pornograficzne. Bezzasadne jest więc również mówienie o tzw. „czarnej liście”, bo nic takiego po prostu nie istnieje. Istnieje, niezależnie od funkcjonowania metody, przypisanie każdej witryny w Internecie do kategorii, jednak ostatecznie to zawsze do użytkownika należy decyzja, czy do tej kategorii chce mieć dostęp.

Należy też podkreślić, że w wyniku działania systemu, żadne treści nie są z Internetu usuwane ani modyfikowane, utrudnia się jedynie do nich dostęp. Jest to raczej postrzegane jako próba zaadoptowania istniejących poza Internetem zasad (zakaz prezentowania pornografii małoletnim) do świata Internetu.

■ V. 2. Co z sytuacjami błędnej kategoryzacji, gdy do kategorii treści 18+ zostanie zaliczona strona nie prezentująca takich treści?

System wspiera ciekawy projekt prowadzony przez organizację pozarządową Open Right Group. Dzięki przygotowanej przez nich stronie blocked.org.uk można zweryfikować, jak u danego operatora została skategoryzowana dana strona oraz w jaki sposób zmienić ewentualnie błędnie nadaną kategoryzację. Według danych z 17 października 2014 przetestowano 202 989 stron, spośród których ustawienia domyślne systemów uniemożliwiają dostęp do 9 666 stron (czyli 5%). Natomiast jeśli użytkownik zmieni ustawienia systemu na bardziej restrykcyjne (wyłączając dostęp do większej liczby kategorii), liczba ta wzrasta do 19 650 (czyli ok. 10%). Należy jednak pamiętać, że są to jedynie szacunki.

Zjawisko tzw. nadblokowania treści, czyli mówiąc precyzyjniej, przypisanie danej strony do nieadekwatnej kategorii, to bardzo ważna kwestia, do której należy podejść z pełną powagą, analizując regularnie jej skalę, a także dbając o wydajność procedury zgłaszania ewentualnych błędów. Specjalnie w tym celu w ramach organizacji Family Online Safety Institute (FOSI) powołano do życia grupę roboczą, która ma analizować to zagadnienie.

O godnej pochwały ostrożności Brytyjczyków oraz poważnym podejściu do tematu, świadczy również fakt, że jeszcze przed uruchomieniem systemu, pracownicy FOSI podjęli duży wysiłek, aby upewnić się, że strony organizacji zajmujących się trudnymi zjawiskami społecznymi, np. walką z pedofilią czy zjawiskiem wykluczenia społecznego wynikającym np. z narkomanii, czy też strony edukacyjne nie będą zakwalifikowane do błędnych kategorii. Z całą pewnością podobny proces należałoby również przeprowadzić w Polsce, przygotowując się do uruchomienia systemu.



Należy jednak podkreślić, że wstępne analizy skali zjawiska błędnej kategoryzacji są optymistyczne. Raport opublikowany przez Ofcom w lipcu 2014⁵⁹ prezentuje dane z pierwszych miesięcy funkcjonowania systemu (dane za okres do końca marca 2014).

Poszczególni operatorzy otrzymywali w tym czasie od kilku do stu zgłoszeń podejrzenia błędnej kategoryzacji strony. Spośród tych zgłoszeń od kilku do kilkunastu procent okazywało się rzeczywistymi błędami, a to oznacza, że łącznie zgłoszonych błędów było zaledwie kilkadziesiąt.

Raport Ofcom informuje również o czasie oczekiwania na ewentualną korektę kategoryzacji w razie wystąpienia błędu. Maksymalny czas reakcji zamyka się w kilku dniach roboczych, jednak niemal wszyscy operatorzy stwierdzają, że ogromna większość zgłoszeń rozwiązywana jest w ciągu pierwszych 24-48h.

V. 3. Co z sytuacjami błędnej kategoryzacji, gdy do kategorii treści 18+ nie zostanie zaliczona strona prezentująca takie treści? Czy dzieci mimo wszystko nie dotrą do nieodpowiednich treści?

Oczywiście, każdy system bywa zawodny, nie można więc wykluczyć takich sytuacji. Nawet jeżeli zdarzą się przypadki „nieszczelności” systemu, to wciąż dostęp do pornografii będzie znacznie utrudniony w stosunku do sytuacji obecnej.

V. 4. Czy proponowane rozwiązanie będzie skuteczne w sytuacji, gdy dzieci i młodzi też są biegłe w informatyce i potrafią obejść tego typu systemy?

Pierwsze analizy brytyjskie wskazują, że skala tego zjawiska jest mniejsza, niż wskazywali przeciwnicy tego rozwiązania. Pierwszy raport Ofcomu ze stycznia 2014⁶⁰ pokazał m.in., że tylko 18% nastolatków brytyjskich w wieku 12-15 lat przyznało, że wiedzą w jaki sposób obchodzić internetowe bariery lub programy kontroli rodzicielskiej, a jedynie 6% z nich de facto zrobiło to w ciągu ostatnich 12 miesięcy (pytanie dotyczyło programów instalowanych lokalnie na domowym komputerze).

Ciekawe dane opublikowano też w Polsce w 2013 roku w raporcie „Dzieci Sieci 2.0 – Kompetencje komunikacyjne młodych”⁶¹. Dokument ten podsumowuje cykl pogłębionych badań, zarówno ilościowych, jak i jakościowych, prowadzonych w 2012 roku w polskich szkołach na uczniach w wieku 9-13 lat.



Stwierdza on, że nie istnieje tzw. „pokolenie dzieci sieci”. Przewidujemy umiejętności techniczne i informatyczne dzieci, których wiedza nie wykracza zazwyczaj poza podstawowe umiejętności obsługi popularnych internetowych portali. Dzieci mają problem z krytyczną analizą tekstów, z poszukiwaniem pogłębionej informacji, z własną prywatnością.

59 <http://stakeholders.ofcom.org.uk/internet/internet-safety-2> dostęp na dzień 2015-01-12

60 <http://stakeholders.ofcom.org.uk/internet/internet-safety-measures/> dostęp na dzień 2015-01-12

61 <http://www.dzieci-sieci.pl/> dostęp na dzień 2015-01-12

Jeden z autorów raportu stwierdza: „(...) Dzieci owszem, mogą uczyć babcie czy rodziców, ale tylko w elementarnych kwestiach, bo z trudem radzą sobie z zadaniami wykraczającymi poza powierzchniową aktywność w sieci (...)”. Możemy więc i w Polsce przewidywać, że zjawisko „obchodzenia” systemu, wymagające odnalezienia na ten temat informacji i umiejętnego ich wykorzystania, będzie raczej marginalne.

Warto również wrócić do przytaczanych już danych o średnim wieku pierwszego kontaktu z pornografią. 61% chłopców i 42% dziewczynek ma go za sobą już w wieku 11 lat lub wcześniej. Wiedza informatyczna, pozwalająca szukać ewentualnych sposobów obejścia systemu, zwiększa się wraz z wiekiem, co pozwala mieć nadzieję, że zauważalnie uda się opóźnić moment „inicjacji” i pierwszego kontaktu z internetową pornografią. Z całą pewnością zostaną też ochronione dzieci, które na treści pornograficzne natrafiły przypadkiem, nie szukając intencjonalnie takiego kontaktu.

Należy też zwrócić uwagę na aspekt wychowawczy proponowanego rozwiązania. Profilaktycy pracujący z młodzieżą nazywają to „aspektem normatywnym”, czyli kształtowania normy. Jako dorośli powinniśmy podejmować realne wysiłki, aby przeciwdziałać zjawiskom, które uznajemy za niebezpieczne. Jeżeli tego nie robimy, a poprzestajemy na działaniach z założenia nieskutecznych (jak np. poprzestanie na fikcyjnej weryfikacji wieku poprzez umieszczenie pytania „Czy masz 18 lat?”), młodzież otrzymuje od nas ukryty komunikat, że tak naprawdę nie uważamy tych zjawisk za rzeczywiście groźne. Taka sytuacja utwierdza młodych ludzi w przekonaniu, że dane zachowanie nie jest tak naprawdę groźne i że mogą je podejmować. Podjęcie stanowczej walki, nawet ze zgodą na jej niepełny sukces, jest samo w sobie bardzo istotnym komunikatem wychowawczym wysłanym do młodzieży, który może zniechęcać ją do podejmowania niebezpiecznych zachowań.

■ V. 5 Czy rodzic nie powinien być samodzielnie odpowiedzialny za własne dzieci?



38% rodziców polskich dzieci w wieku 7-15 lat nie podejmuje żadnych działań, aby chronić swoje dzieci przed szkodliwymi treściami w Internecie. 46% rozmawia z dzieckiem o zagrożeniach w sieci. 33% podejmuje przynajmniej jedno z działań opartych o możliwości technologiczne (kontrola rodzicielska w systemie operacyjnym, instalacja dodatkowego programu, uruchomienie kontroli na poziomie routera itd.)⁶².

Odpowiedzialność rodziców za własne dzieci będzie zawsze największa i najważniejsza. Nikt i nic nie może i nie powinien tej odpowiedzialności z rodziców zdejmować. Jednak czy to oznacza, że rodzice powinni być pozostawieni sami sobie w nierównej walce z pornobiznesem? Rodzice mają pełne prawo oczekiwać, że narzędzia i technologie, które zapraszają do swojego domu, będą służyły rozwojowi ich dzieci, a nie łamaniu obowiązującego prawa.

62 Badanie przeprowadzone na zlecenie Stowarzyszenie Twoja Sprawa, na reprezentatywnej próbie tysiąca osób. Próba jest reprezentatywna pod względem wieku, płci, województwa i wielkości miejscowości. Grupa rodziców dzieci w wieku 7-15 osób liczyła 142 osoby, grudzień 2014.

Sytuację można porównać do zjawiska sprzedaży alkoholu nieletnim. Wszyscy wiedzą, że sprzedawca nie powinien sprzedawać produktów alkoholowych dzieciom i młodzieży, a jednak, mimo to, zdarzają się nierzetelni sprzedawcy, którzy się na to decydują. Czy ktokolwiek odważyłby się stanąć na stanowisku, że problemem tu jest rodzic, który nie wychował odpowiednio swojego dziecka? To, co odróżnia dziecko od osoby dorosłej, to brak umiejętności zrozumienia konsekwencji podejmowanych przez siebie decyzji i działań. Z tego powodu wprowadzane są odgórne zasady, ograniczające dzieciom dostęp do niebezpiecznych produktów, aby nie opierać się na zawodnej z założenia ocenie sytuacji dokonywanej przez dziecko. Zdrowy rozsądek podpowiada, że problemem w tym wypadku nie jest rodzic ani dziecko, ale nieodpowiedzialny, działający niezgodnie z prawem sklep.

Dokładnie z taką sytuacją mamy dziś do czynienia w Internecie. Pornografia w Polsce jest legalna, ale eksponowanie jej w sposób umożliwiający zapoznanie się z nią osobom do 15 roku życia już nie. Rodzice mają więc pełne prawo oczekiwać, że narzędzia i technologie, które są w użyciu domowników, nie będą służyły pornobiznesowi do łamania obowiązującego prawa.

V. 6 Dlaczego rodzic nie może zainstalować odpowiedniego oprogramowania indywidualnie, na własnym komputerze?

Urządzenia, na których można zainstalować oprogramowanie kontroli rodzicielskiej, wymagają od rodziców wiedzy technicznej. Aby upewnić się, że każde z urządzeń jest zabezpieczone należyście, rodzic musi spędzić kilka godzin szukając, instalując oraz konfigurując odpowiednie programy. Części rodziców przyjdzie to z łatwością, ale część osób mniej biegłych technicznie nie poradzi sobie z tym wyzwaniem, a część popełni błędy, przez co oprogramowanie nie będzie skuteczne. Ochrona prosta, intuicyjna i działająca automatycznie, to więcej czasu dla rodzica, na rozmowę z dzieckiem o zagadnieniach bezpieczeństwa w sieci.

Jest też coraz więcej urządzeń, które pozwalają łączyć się z Internetem, a nie dają możliwości zainstalowania programów do kontroli rodzicielskiej. Należą do nich np. telewizory czy konsole do gier. Te urządzenia można zabezpieczyć jedynie rozwiązaniem centralnym, na poziomie całego gospodarstwa domowego, czyli na poziomie routera lub operatora.

Ponadto, skoro problem ten dotyczy znacznej części rodzin z dziećmi, a zaniepokojenie pornografią wyraża ogromna większość polskich rodziców, czy nie powinniśmy zapewnić im wsparcia w postaci jednego, prostego, intuicyjnego rozwiązania konfigurowanego przez dostawcę Internetu, gdzie jedyne co rodzic musi zrobić, to podjąć decyzję o ewentualnym wyłączeniu systemu, jeżeli nie chce z niego korzystać?

Należy też zauważyć, że pomimo deklarowanego przez rodziców ogólnego zaniepokojenia, wielu z nich nie zdaje sobie sprawy, jak łatwy jest obecnie dostęp do tych treści. Organizowane kampanie edukacyjne nie docierają wystarczająco skutecznie do rodziców. Dotyczy to zwłaszcza mniejszych miejscowości. Wprowadzenie systemu na poziomie operatora, który w sposób domyślny będzie chronił dzieci, zagwarantuje, że system dotrze do każdego gospodarstwa domowego w Polsce. Również do tych domów, w których rodzice nie są świadomi istniejącego zagrożenia. Nadal jednak, to od ich decyzji będzie zależało uruchomienie systemu.

■ V. 7 Czy Operator będzie gromadził informacje o przeglądanych przez rodzinę stronach?

Z technicznego punktu widzenia takie możliwości operatorzy mają już dzisiaj. Operator na żądanie policji i innych uprawnionych podmiotów ma obowiązek udostępnić historyczne zapisy działań. Sam fakt uruchomienia systemu niczego więc w tej materii nie zmieni. Proponowane rozwiązanie jedynie utrudni dziecku dotarcie do nieadekwatnych dla niego treści.

■ V. 8 Czy rozwiązanie na poziomie operatora to jedyne wyjście?

Wprowadzenie systemu na poziomie operatora to rozwiązanie wdrożone w Wielkiej Brytanii. Jest to więc model, o skuteczności którego można rozmawiać nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie.

Można sobie jednak również wyobrazić inne rozwiązania, np. umiejscowienie systemu o poziom niżej, czyli na tzw. urządzeniu końcowym (routerze). Wszystkie routery dostarczane przez operatorów użytkownikom musiałyby wtedy być wcześniej wyposażane w odpowiednie oprogramowanie, które automatycznie ograniczy dostęp do niebezpiecznych treści.

Wprowadzenie takiego modelu wymagałoby jednak rozwiązania szeregu kwestii technicznych, jak np. wprowadzenie automatycznej, codziennej aktualizacji oprogramowania, dlatego znacznie prostsze zdaje się wprowadzenie centralnego rozwiązania, na poziomie operatora.

Jednak jak już było podkreślane, z perspektywy rodzica kluczowym zagadnieniem jest prostota i kompleksowość działania systemu. O tym, jakie rozwiązania technologiczne będą najefektywniejsze, powinny decydować specjalistyczne testy i opinie ekspertów w tej materii.

VI. PODSUMOWANIE

W ciągu ostatnich 10 lat podwoiła się liczba przestępstw na tle seksualnym, dokonywanych przez nieletnich. Wśród wielu powodów tej sytuacji eksperci wymieniają zbyt łatwy dostęp do brutalnej pornografii.

W badaniach 93% dziewczynek i 80% chłopców stwierdza, że pornografia jest dla nich zbyt łatwo dostępna, a jednocześnie, skoro jest dostępna, korzystają z niej intensywnie. W chwili obecnej ponad 30% chłopców w gimnazjach celowo korzysta z pornografii co kilka dni, a kolejne 15%, czyli co siódmy chłopiec, ma taki kontakt codziennie. Razem daje to niemal połowę chłopców gimnazjalistów, którzy korzystają z pornografii bardzo intensywnie.

Pornografia wciąga najmłodszych w pułapkę uzależnienia, niszczy dziecięcą wrażliwość, wypacza rozumienie intymności, seksualności i bliskości. Zmiany zachodzące na poziomie neurologicznym porównywalne są ze zmianami zachodzącymi w mózgach osób uzależnionych od alkoholu.

Kampanie edukacyjne nie są wystarczającym rozwiązaniem. Potrzebujemy nowego spojrzenia na problem i szukania nowych, kompleksowych sposobów mierzenia się z tym niepokojącym zjawiskiem. Rodzice mają prawo oczekiwać wsparcia w tej nierównej walce.

Polska powinna stać się krajem sprzyjającym rodzinie i dziecku, a nie pornobiznesowi. Zarówno za pośrednictwem telefonu komórkowego, publicznej sieci wi-fi, jak i Internetu w gospodarstwie domowym, dziecko nie powinno mieć dostępu do treści pornograficznych. Wdrożenie takich rozwiązań powinno być wspólnym projektem administracji publicznej, prywatnych przedsiębiorców i organizacji pozarządowych.

Z pewnością będą zdarzać się sytuacje, w których bardziej zdeterminowane i biegłe technologicznie dziecko, znajdzie sposoby na dotarcie do poszukiwanych treści, jednak doświadczenia brytyjskie wskazują, że liczba takich dzieci stanowi niewielki odsetek całości. Należy też zadać pytanie, czy z faktu, że młodzieży udaje się dokonywać zakupu alkoholu, powinien wynikać fakt, że dostęp do niego powinien być oferowany bez ograniczeń w każdym szkolnym sklepiku? Czy fakt, że programy antywirusowe nie zatrzymują 100% zagrożeń oznacza, że powinniśmy z tych programów zrezygnować?

Rozwiązania techniczne muszą też iść w parze z działaniami edukacyjnymi skierowanymi do rodziców, na których spoczywa odpowiedzialność za wychowanie dzieci. W Wielkiej Brytanii dostawcy Internetu, oprócz wdrażania systemu technologicznego, przeznaczą na tego typu działania w ciągu najbliższych 3 lat 25 mln funtów. Dzięki temu rodzice oraz osoby odpowiedzialne za wychowanie dzieci, będą bardziej świadome tego, jak funkcjonuje system, a także tego, jakie są jego słabe strony i w jakich okolicznościach potrzebna jest szczególna uważność rodzica.

Stowarzyszenie Twoja Sprawa chroni przestrzeń publiczną przed niebezpiecznymi treściami w reklamie, marketingu i mediach. Organizujemy akcje konsumenckie, aby otwierać oczy konsumentów i przedsiębiorców na realne zagrożenia płynące ze zjawiska seksualizacji, wulgarności oraz naruszania dobrych obyczajów. Chronimy dzieci i młodzież przed pornobiznesem, którego nie akceptujemy w głównym nurcie kultury. Do naszych działań zapraszamy wszystkich konsumentów, którzy sprzeciwiają się przedmiotowemu traktowaniu człowieka.

Działamy poprzez akcje konsumenckie, organizację konferencji, prelekcje, udział w dyskusji publicznej, oraz inne mniej standardowe działania.



Serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom, bez wsparcia których nie moglibyśmy działać. Wystarczy stałe, comiesięczne zlecenie przelewu na złotówkę lub więcej, abyśmy mieli nowe, znacznie większe możliwości działania.

**Jeżeli zgadzasz się,
że dzieci powinny być chronione przed pornobiznesem
oraz popierasz wizję czystych mediów, marketingu i przestrzeni publicznej,
wsprzyj nas teraz:**

www.twojasprawa.org.pl/wesprzyj-nas



Chcesz brać udział w akcjach Stowarzyszenia Twoja Sprawa? Bądźmy w kontakcie! Zapisz się do naszego newslettera. Wysyłamy go nie częściej niż raz w miesiącu z informacją o naszych akcjach.

Wejdź na www.twojasprawa.org.pl i dopisz się do listy osobiście.